BOGUSŁAW JANCZYK
ur. 1953; Kolbuszowa

Tytuł fragmentu relacji	To się *jam* taki zrobił spontaniczny
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin; PRL; ACK Chatka Żaka; życie towarzyskie, Teatr Provisorium

To się *jam* taki zrobił spontaniczny

Jak były jakieś no oficjalne [imprezy], czy to festiwal czy tam ktoś zaproszony, no to były już kluby studenckie. W Arcusie się siedziało. W Chatce Żaka no to nie bardzo, bo był ten barek na dole i to tam do godziny którejś [siedzieliśmy] i potem Chatka Żaka w zasadzie zostawała zamykana z tym, że myśmy mieli klucze do siebie (*do salki Teatru Provisorium*– dop.red.) no i zawsze na dole był portier, że można było o każdej porze dnia i nocy wejść, ale imprezę to chyba jedną taką dużą zrobiliśmy. Graliśmy jakieś przedstawienie a potem [była] lampka wina. Sporo zaproszonych gości wtedy było. Nie wiem czy to po „Naszej niedzieli" - takie dłuższe spotkanie [było] - to się *jam* taki zrobił spontaniczny, bo Sławek [Skop] – kontrabas z przystawką miał, to ładny dźwięk. Był od Henia [Kowalczyka] albo od Borówy chłopak, który na skrzypcach [grał] i mieliśmy też: Sławka kolega – świetny gitarzysta, mieliśmy sprzęt nagłaśniający.

Data i miejsce nagrania	2013-02-18, Lublin
Rozmawiał/a	Agnieszka Góra
Transkrypcja	Agnieszka Góra
Redakcja	Agnieszka Góra
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"